

W MUR-ze o 1050 rocznicy chrztu Polski

Data publikacji: 11.01.2016 9:00

O Chrzcie Polski podczas styczniowego wykładu Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w RC mówił ks. prof. dr hab. Józef Budniak. Temat jak najbardziej na czasie zarówno z uwagi na ustanowienie przez Sejm 2016 roku - Rokiem Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, jak i konieczność przypomnienia wagi chrześcijaństwa, które stoi i podstawy naszej kultury.

Wykładowca przypomniał słowa wypowiedziane przez Jana Pawła II dotyczące przyjęcia chrztu przez Mieszka I w 966 roku: „**Polska weszła w krąg kultury chrześcijańskiego Zachodu i zaczęła budować przyszłość na fundamencie Ewangelii**”. Budniak stwierdził, że właściwie na przypomnieniu tych słów można by zakończyć wykład. Jednak zaszerwował słuchaczom sporą dawkę wiedzy przede wszystkim historycznej związanej z chrztem Polski. Przeczytał fragmenty kroniki Galla Anonima pokazując w jakich okolicznościach Polska przyjęła chrzest. Nie zapomniał nadmienić, iż Polska chrzest przyjęła poprzez poślubienie przez Mieszka I księżny Dąbrówki, czyli poprzez państwo Wielkomorawskie, które z kolei chrześcijaństwo przyjęło z Bizancjum. Stąd Cyryl i Metody, pierwsi głosiciele Słowa Bożego sprowadzeni do państwa Wielkomorawskiego. Wykładowca zauważył też, że choć znamy dokładną datę chrztu Mieszka I - Wigilię Paschalną 14 kwietnia 966 roku, to nie wiadomo, gdzie wydarzenie to się odbyło.

Nie to jednak jest dla historii najważniejsze, a to, że poprzez chrzest Polska weszła w krąg zachodniej cywilizacji. Choć chrzest, jak i teraz, tak wtedy miał charakter symboliczny, a to, że ochrzczony został władca wcale nie oznaczało, że od tego dnia całe jego państwo, czyli wszyscy jego mieszkańcy automatycznie stali się chrześcijanami i zrezygnowali z pogaństwa. - **Możemy założyć tezę, że przyjęcie chrześcijaństwa przez Mieszka I poprzez Czechy wprowadziło Polskę w społeczność chrześcijańską, podniosło prestiż Mieszka I, a jednocześnie ochroniło przed przymusową chrystianizacją ze strony Niemiec** – stwierdził Budniak. Podkreślił jednak, że to, co najważniejsze, to fakt, iż na chrześcijaństwie opiera się cała europejska kultura. - **Europa ma być jedna. Nie możemy dopuścić do podziału Europy. Musimy bronić jedności Europy, do czego dążył Mieszko I. To moje zdanie** – zakończył Budniak dodając, że rocznica chrztu Polski powinna odbić się szerokim echem w całej Europie.

Ksiądz profesor życzył także wszystkim wierzącym błogosławieństwa bożego, a niewierzącym spokojnego okresu świątecznego. Jako że nastrój jest jeszcze świąteczny, spotkanie rozpoczęło się i zakończyło kolędą i pastorałką.

(indi)

